

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomlu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 30 h.
Z odnośnieniem do domu . . . 4 k. 30 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Filja Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 5 po poł.

Rękopisów niezestrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 20 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Wijn i Towarów Kolonialnych: M. Paschelskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszowska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Geny ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz germontowy 2 k. — h.
„ III petitowy . . . 1 . 20 .
„ IV — . 60 .
Drobne za wyraz — . 20 .

KINO
GZARI

Pierwszy obraz nowej serii 1917-18 r. Warszawskiej Wytwórni Towarzystwa „SFINKS”

W głównych rolach: Józef Węgrzyn, Kaz. Junosza-Stepowski, Halina Brucówna, Pola Negri, Paweł Owerko.

JEGO OSTATNI CZYN...

Kinodramat w 5 aktach.

Kinodramat w 5 aktach.

Plany leśne

wszelkiego rodzaju (z uwzględnieniem przepisów Tow. Kred. Ziemi, celem ewentualnego uzyskania pożyczki na ziemię lub drzewostany), tłumaczenie planów z rosyjskiego, szacunki leśne do kupna i sprzedaży, inspekcje, zalesienia i porady.

K. Satkowski
Ostrowiec, ziemia Radomska.

Mianowanie Jenerał-Gubernatora w Lublinie.

C. i k. biuro prasowe donosi: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość powierzył Jenerałowi piechoty J. E. Antoniemu

Lipscakowi kierownictwo Jenerałowego Gubernatorstwa wojskowego w Polsce.

Konsolidacja.

W chwili obecnej, kiedy stoimy wobec nowej klęski, która nawiedziła Polskę ze strony państw centralnych winniśmy stanąć zwartą masą, podejmując rzuconą nam rękawicę. Hasło jednolitego działania politycznego powinno być na ustach wszystkich, gdyż tego kraj żąda, jak pisze pod powyższym tytułem w „Kurjerze Warszawskim autor ukrywający się pod literami B. K.

Poczucie, że w jednolitości politycznej spoczywa wielka siła narodowa, jest szczególnie żywe w szerszych masach ludności. Stamtąd dobiegają do nas liczne głosy, przeniknięte głęboką troską patriotyczną i w jej imię nawołujące do zgody partyjnej i do obrania wspólnej wszystkim drogi działania. Prowincja oczekuje od stolicy zgodnego kierownictwa, prosi o nie, dopomina się o nie.

Czy dojdzie do tej tak upragnionej przez naród konsolidacji partyjnej?

Galicja już to uczyniła odrazu — nazajutrz po wiadomości o ziemi chełmskiej. Wielkopolska miała już to, chociaż nie formalnie, oddawna. Co do Królestwa, nie ukrywajmy, że znaczne trudności znajdują się na drodze, wskazywanej i przez rozum polityczny i przez *vox populi*.

Ludzie, stojący zdaleka od szczegółów organizacji partyjnych, nie wyobrażają sobie nawet, jak skomplikowane jest utworzenie surrogatu wspólnego przedstawicielstwa narodowego tam, gdzie niema wyraźnych, drogą głosowania obranych reprezentantów woli narodowej. Niema żadnej mniej więcej ścisłej miary do oceny istotnej popularności w kraju stronnictw. Niema jej nawet w czasach normalnych a coś dopiero podczas wstrząsających przewrotów ideowo-politycznych, zachodzących dziś pod wpływem faktów zewnętrznych. A gdy niema takiej miary, to trudno znaleźć klucz, za którego pomocą ustala się liczbowo wza-

jemny stosunek stronnictw, a więc trudno także znaleźć granice z każdej strony kompromisu.

Przypominamy o tych przeszkodach dlatego, aby czytelnicy nasi wiedzieli, że ich cierpliwość będzie zapewne pod tym względem narażona jeszcze na dłuższą próbę. Nie należy jednak wątpić, że obecne ogromne parcie opinii publicznej zrobi swoje.

Wbrew powszechnemu mniemaniu rozproszkowanie partyjne nie jest dziś wcale główną przeszkodą do porozumienia, ponieważ naprawdę, gdy chodzi o politykę narodową, istnieją tylko trzy wielkie stronnictwa: Koło międzypartyjne, podobnie zjednoczone na lewica i podobnie zjednoczeni tak zw. aktywiści. Problem więc polega na kompromisie tych trzech grup.

Dążenie praktyczne do porozumienia musi być poprzedzone jednym warunkiem i opanowane jednym względem.

Warunek ten — to zapomnienie o starych rachunkach ideowych. Wszystko, co się stało przed d. 11 b. m., jest już historją. Jako *magistra vitae*, historia dopomaga do zrozumienia rzeczywistości i przewidzenia przyszłości, ale tylko w ogólnych rysach, ujętych obiektywnie. Nie może, nie powinna się stawać materialem oskarżycielskim w czyimkolwiek ręku. Funkcje prokuratorskie pozostawimy przyszłym opowiadaczom dziejów przez nas teraz przeżywanym.

Niewątpliwie ktoś z nas miał więcej słuszności w ocenie wypadków bieżących i wogóle w ocenie materialnego i moralnego charakteru starcia wojennego, a ktoś miał jej mniej, albo nawet wręcz błędził. Pozostawmy jednak te wszystkie retrospektywne rozważania sądowi przyszłości. Na chwilę dzisiejszą nie miałyby one żadnego znaczenia, skoro mamy już stanowić jeden obóz narodowy. Dziś cała nasza uwaga, cała troska patriotyczna i cała wola muszą być skierowane ku wspólnej, jednolitej, wszędzie i zawsze jednakowej obronie interesów narodowych.

Jednostki, omyłki, spory i starcia—

jakież to wszystko małe, jak niezna- czące wobec wielkości sprawy, powie- rzonej sumieniom i rękom pokolenia naszego. Tylko małoduszność nie umie zapominać o drobnostkach. Tyl- ko słabość kocha się w rekryminac- jach. Dziś Ojczyzna wzywa wszyst- kich swych synów pod wspólny sztand- ar — ramię przy ramieniu.

A po tym warunku — wspomniany wyżej względem.

Kraj żąda jednolitego kierowni- ctwa. Rada regencyjna zapowiedziała uroczyste i w słowach obowiązują- cych, że oprze się na woli narodu. Jakże chcecie, aby ta wola narodu wyrażała się inaczej, niż przez konsol- idację partyjną? Jakże uchronić Ra- dę Regencyjną od wahań i wątpliwo- ści, gdy ona nie będzie słyszała nie-

szkołę. Ponieważ wielu z uczniów jest niezamożnych, a chętnych do nauki, przeto corocznie są urządzone przed- stawienia w celu zebrania pewnego funduszu na wpisy. I niedawno bo 30 i 31 stycznia r. b. w tymże właśnie ce- lu odbył się wieczór dramatyczno-mu- zyczny, który i zasilił poważnie kasę i zadowolnił w zupełności artystyczne wymagania publiczności, która szcze- lnie wypełniła salę.

Odegrany był dramat z dziejów mę- czeństwa Polski: „Posiew wolności”; starannie przedstawiony obraz naszego prześladowania poruszył uczucia wid- zów i dodał siły i odwagi do zwycię- stwa wszelkich możliwych prób boles- nych. W grze wyróżnili się: p. Ban- derski w roli głównego więźnia, który ochotnie składa krew na ołtarzu Oj- czyzny, pragnąc wzbudzić mściwość swych kości; p. R. Kulesza jako mat- ka tegoż więźnia z przejęciem odegra- ła tragiczną swą rolę, p. Dąbrowski typowo grał postać oficera-żandarma rosyjskiego, niemniej dobrze grali pp.: Piątkowski, Wysocki, Marciniec i Al- berski.

Nie będę się tu silił na pochwały, bo nad wszelki wyraz dobrze wypadł koncert, w którym brali udział: panna Jadwiga Ziemińska, pp. Stanisław Bieliński, Wacław Ziemiński, Andrzej Cichecki i Emil Cipka, zespół Towar- zystwa Muzyczno-Dramatycznego z Końskich. To też wyrażamy im tu- taj niezmierną swą wdzięczność za sprawienie nam takiej uczyły artysty- cznej, jak również p. Helenie Witwic- kiej, która swym poczuciem piękna i znajomością muzyki, jak zawsze, nie- strudzoną pracą, przyczyniła się do uświetnienia wieczoru.

To tyle o ostatniej zabawie. A i w tym tygodniu zapowiedziane już jest przedstawienie amatorów Związku Metalowców, a na cel — prywatnej ich szkoły początkowej; nie mając bo- wiem dostatecznych funduszy na jej utrzymanie, w ten sposób Zarząd Związku ratuje swą kasę. Przytoczę tu swoją uwagę:

Szkolnictwo obecnie jest w rękach polskich, władze szkolne są polskie, pensje nauczycielstwa szkół począt- kowych, aczkolwiek minimalną, po- biera z rąk rządu polskiego — po co więc obecnie zakładać szkoły elemen- tarne prywatne, skoro brak fundu- szów? Opłata za naukę jest dla wielu trudną, a przecież nauczanie począt- kowe powinno być bezpłatne i po- wszechne.

Sprawiedliwą i słuszną byłoby rze- czą, aby prywatna szkoła Związku, dopiero co powstała, została upań- stwowiona, a zebrane fundusze drogą ofiarności publicznej zostały użyte na powiększenie pensji nauczycielstwa wszystkich szkół początkowych w Ka- miennej.

Oprócz powyższych jest jeszcze szkoła p. J. Markiewiczowej i 4-rolka- sowa ludowa.

Z życia Kamiennej.

(Korespondencja własna „Głosu Radomskiego”).

1) Ruch oświatowy. 2) Wieczór dramatyczny. 3) Uniwersytet ludowy.

Ruch oświatowo-patriotyczny, po sromotnej ucieczce dawnych ciemię- zycieli, rozwinął się na ziemi polskiej tak imponująco, że mimo dokuczli- wych stosunków ekonomicznych prze- dostał się do najgłuchszych zakątków kraju; dziś w każdej wiosce i mia- steczku widzimy w rękach dział- wy i młodzieży, jak również i starszych elementarz, widzimy historję ojczy- stą, z której dowiadując się o naszej prze- szłości chwalebnej, uczą się jak nale- ży kochać swą Ojczyznę, jakie ma każ- dy względem niej obowiązki.

Ruch ten oświatowy sam przez się mówi o naszej sile i mocy wewnętrz- nej. Kamienna również bierze udział w tym odrodzeniu duchowym narodu, skwapliwie dąży do źródła wiedzy, pragnąc swe dzieci wychować na światłych Ojczyzny synów.

A więc posiada już od 3 lat gimnaz- jum filologiczne; w obecnym roku, jest dopiero 5 klas, w których kształ- ci się 280 młodzieży płci obojga; jest to więc szkoła koedukacyjna, u nas takiego typu rzadka i tutaj powstała tylko z konieczności, jako też w tej intencji, aby miejscowa pleć piękna wyrosła na mądre Polki, skoro dapo- minają się o równouprawnienie. Sko- ró będzie większa ilość uczennic mie- scowa Rada Szkolna wraz z nauczy- cielstwem gimnazjum z pewnością przeprowadzi rozdział, zakładając progimnazjum żeńskie. Szkoła ta pow- stała z inicjatywy miejscowego Kom- tetu Obywatelskiego i dotąd pozosta- je pod jego czujną opieką i dyrekty- wą. Pierwszym dyrektorem i głównym inicjatorem był ks. K. Sykulski.

Miejscowe społeczeństwo również troskliwą opieką i sympatią otacza

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Sergjusza M., Edyber-ta. Jutro: Macieja Apostoła.

Wschód słońca o godz. 7.02 Zachód o godz. 5.26 Długość dnia godz. 10 u. 24.

Kronika ogólna.

O powrót lekarzy. Wobec panujących chorób i braku lekarzy wydział zdrowia publicznego uchwałił zwrócić się odnośnych władz o zwolnienie jeńców lekarzy, znajdujących się w różnych obozach, w celu zaangażowania ich na wakujące posady.

Kronika miejska.

Polskie Archiwum Wojenne. Wobec ważności dziejowej obecnych czasów zwraca się Zarząd Polskiego Archiwum Wojennego do polskiego ogółu z gorącą prośbą o składanie w jego zbiorach wszelkich pamiątek, jakoto: druków, pism ulotnych, odez, karykatur, wierszy i t. p. Tam one będą bezpieczniejsze i pożyteczniejsze niż w prywatnym posiadaniu. Polskie Archiwum Wojenne jest instytucją wyłącznie naukową i nie ma nic wspólnego z celami politycznymi. Adres: Polskie Archiwum Wojenne, Kraków, Akademia Umiejętności, godz. urzędowe 12—2.

Brak mleka i masła. W ostatnich tygodniach, coraz częściej daje się słyszeć utyskiwania na zupełny brak mleka i masła. Wiele obywateli ziemskich, którzy dostarczali mleka dla mieszkańców Radomia raptownie zaprzestali dowozu, motywując czyn ten tem, że krowy są cienne, również i w dniu targowe nie widać aby nasi okoliczni włościanie dowozili mleko i masło.

Brak tego niezbędnego w każdym domu artykułu odbija się bardzo ujemnie na zdrowiu przedewszystkiem dzieci, których mleko przy obecnej drożyznie jest jedynym pokarmem.

A jednak są jednostki, które od szeregu miesięcy setkami litrów dziennie wywożą mleko za granicę. Czyny podobne jak również i ci którzy owym szmuklerzom mleko sprzedają, powinni być przez społeczeństwo jak naj-silniej napiętnowani.

Podrożenie mięsa i wędlin. W ostatnich dniach ceny mięsa i wędlin znacznie podskoczyły w górę. Przyczyną raptownego podrożenia prawdopodobnie jest paru przybyłych na grunt radomski zagranicznych handlarzy, którzy całymimi partjami szmuklują wędliny za granicę.

Jednym środkiem przeciw bezprawnemu ogalaniu miasta z artykułów spożywczych przez różne ciemne indywidua jest, aby pp. rzeźnicy i masarze spełnili czyn obywatelski i zerwali wszelkie stosunki handlowe z podobnymi jednostkami, ku wielkiemu zadowoleniu wszystkich mieszkańców Radomia.

Z Uniwersytetu Ludowego. Zarząd Koła Słuchaczy Uniwer. Ludowego zawiadamia o odczycie, który dziś wygłosi p. Z. Węglińska o godz. 5 p. p.

Brak artykułów technicznych. Wobec wstrzymania wydawania pozwoleń na wywóz z monarchji Austro-Węgierskiej, daje się odczuwać w burach i sklepach wielki brak artykułów technicznych potrzebnych do prowadzenia jakiegokolwiek fabrykacji.

Pasek skórzany. Jak nas informują osoby kompetentne ceny skór miękkich uległy nagłej wyżycie i tak: za chrom kolorowy żądają od 47 do 52 kor., gemza czarna od 20 do 30 kor. za stopę kwadratową.

Odwilż. Od kilku tygodni nie widziane u nas błoto zaczyna się rozlewać po bruku radomskim. Temperatura powietrza spadła gwałtownie powodując silną odwilż. Można więc mieć nadzieję, że po okresie łamania rąk i nóg na ślizgawicy — nastąpi

mniej groźny okres katarów i influ-enzy. Kwęstja całych butów zyskała bardzo na aktualności.

Wywóz nierogacizny. W ostatnich dniach daje się zauważyć masowy wywóz nierogacizny do monarchji Austro-Węgierskiej, zagrażając katastrofą tej dziedzinie aprowizacji naszego kraju.

Przejazd Teatru. Dnia 7 marca zjeżdża do Radomia Teatr Wielki Lubelski pod dyрекcją Edmunda Rygi-
era. Dawaną będzie najgłośniejsza sztuka doby obecnej grana z wielkim powodzeniem na scenach galicyjskich G. Zapolskiej „Carewicz“ osnuty na tle życia domu Romanowych.

Bilety wcześniej zamawiać można w drukarni W-go J. Grodzickiego i S-ka.

DLACZEGO?

Dlaczego przed gmachem nowego Banku Państwa stale jest brudno na ulicy, oraz chodnik nigdy nie jest zamiatany?

Z Koła Ziemianek.

Radomskie Koło Ziemianek urządza 3 dniowo kursa dla włościanek, w dniu 4, 5 i 6 marca w hotelu Europejskim, sala Klubu Narodowego, w Radomiu.

Poniedziałek 4 marca: godz. 9, nabożeństwo w kościele Bernardynów, godz. 10, obowiązki obywatelskie włościanek—wypowie ks. kan. Rokoszyński; godz. 11, hodowla bydła wyp. p. Stegman; godz. 12, obiad i zwiedzenie schroniska i ochrony; godz. 3, warszywnictwo wyp. p. Adamski; godz. 4, wychowanie narodowe wyp. p. Wronecka; godz. 5, historia polski wyp. p. Węglińska.

Wtorek 5 marca: godz. 10, nauka o zachowaniu zdrowia wyp. dr. Kelles-Krauz; godz. 11, hodowla trzody i drobiu wyp. p. Stegman; godz. 12, obiad i zwiedzenie; godz. 3, warszywnictwo wyp. p. Adamski; godz. 4, środki i cele wychowania narodowego wyp. p. Wronecka; godz. 5, historia polski wyp. p. Węglińska; wieczór przedstawienie teatralne.

Środa 6 marca: godz. 10, choroby udziela-
jąco się wyp. dr. Kelles-Krauz; godz. 11, owocearstwo wyp. p. Adamski; godz. 12, obiad, kinematograf.

Memorjał Przemysłowców Budowlanych.

Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych Królestwa Polskiego złożyło p. Prezesowi Ministrów memorjał o potrzebie opracowania przepisów państwowych, dotyczących sposobów obliczania robót budowlanych.

Z podania tego przytaczamy niektóre ważniejsze ustępy:

Przed przystąpieniem do wykonania jakiegokolwiek budowy, lub nawet oddzielnej roboty budowlanej, której potrzeba na zasadzie projektu technicznego została uznana, należy z góry określić sumę pieniężną, niezbędną do doprowadzenia projektu do skutku.

Jest to warunek zasadniczy, którego lekceważenie wywołuje skutki i straty nieobliczalne. Jak gmach, stawiany bez zastosowania statystyki budowlanej, może raptem runąć i pociągnąć za sobą ofiary z życia ludzkiego, tak przedsięwzięcia gospodarcze, na rachunku ścisłym nie oparte, mogą pociągnąć za sobą zgola nieoczekiwane ofiary z mienia i dobrobytu ludzkiego.

Jeżeli w odradzającym się Królestwie Polskim ma panować ład i porządek prawno-państwowy, to i tak ważna dziedzina życia gospodarczego kraju, obejmująca całe budownictwo cywilne i drogowe, nie powinna pozostać bez należytego i umiejętnego unormowania.

Brak odpowiedniego, przez prawo usankcjonowanego unormowania robót budowlanych pod względem ścisłego określenia ich kosztu, pozostawi szerokie pole do samowoli, stosowania przez każdego poszczególnego technika swego własnego widzimisię, a często i do nadużytki, co, oczywiście, powinno być wszelkimi rozporządzeniami środkami uniemożliwione.

Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych w Królestwie Polskim, jako instytucja, której największą zależą na tym, by sprawa ta została nareszcie należycie uregulowana i łącząca wszystkie specjalności przemysłu budowlanego w jedną całość, ma zaszczyt niniejszym prosić o jaknajprędzszą rozpoczęcie pracy w celu utworzenia dzieła podstawowego, do prawidłowego kosztorysowania robót budowlanych służby mającego, a zupełnie w kraju naszym brakującego. Ponieważ Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych obejmuje zawodowców w różnych dziedzinach przemysłu budowlanego, pozwalamy sobie zaoferować naszą gotowość przyjęcia czynnego udziału w pracy powyżej wyluszczonej.

Z KRAJU.

Zjazd wójtów i pisarzy gminnych.

W pow. Lubelskim odbył się zjazd dnia 18 b. m. w lokalu redakcji „Gazety Ludowej“, jednomyślnie uchwalili następujący protest: solidaryzując się z całym narodem—zakładamy najuroczystszy protest przeciwko oderwaniu Ziemi Chełmskiej i Podlasia.

Następnie zebrani zrobili składkę na fundusz Obrony Narodowej do rozporządzenia Komitetu Wykonawczego wszystkich stronnictw polskich w Lublinie, która przyniosła w ogólnej sumie 248 kor. i 18 rb. Pieniądze te zostały złożone na ręce redaktora „Gazety Ludowej“ p. Aleksandra Olkiewicza.

Na fundusz Obrony Narodowej.

Do rozporządzenia Komitetu Wykonawczego wszystkich stronnictw polskich w Lublinie, zebrana została na zebraniu Włościańskiego Związku Rolniczego w dniu 18 b. m. doraźna składka w sumie 627 kor. i 20 rb. i została złożona na ręce redaktora „Gazety Ludowej“—p. Aleksandra Olkiewicza.

Przed przystąpieniem do porządku obrad uchwalona została również rezolucja następującej treści:

„Włościański Związek Rolniczy, solidaryzując się z całym narodem, zakłada najuroczystszy protest przeciwko oderwaniu Ziemi Chełmskiej od Podlasia i

Braciom z Podlasia i Ziemi Chełmskiej zasyła z głębi chłopskiego serca pozdrowienia i zapewnienia, że póki tchu w piersiach—będzie ich cały chłopski bronił lud i nie odda ich na pastwę ukraińskich hajdamaków. Tak nam dopomóż Bóg!

Patronat Stowarzyszeń Budowlanych przy Wydziale Budowlanym.

C. K. R. na świeżo odbytej konferencji w ubiegły wtorek powziął szereg uchwał, dotyczących akcji ratunkowej w odbudowie kraju. Między innymi omówiono stosunek Patronatu do władz okupacyjnych; ustalono sprawę memorjałów do władz polskich o odpowiednią pomoc w pracy ratunkowej w powiatach Chełmskim, Hrubieszowskim i Tomaszowskim, również i w sprawie ochrony lasów tak przed rekwizycją, jakoteż prywatną spekulacją, aby tym sposobem zabezpieczyć przed wywozem materiału tak potrzebny do odbudowy zniszczonego kraju. Wskutek świeżo zamierzonej akcji tworzenia spółek rolniczo-handlowych

przez Wydział Kolek rolniczych, postanowiono dążyć do porozumienia handlowego pomiędzy tymi spółkami a stowarzyszeniami budowlanymi. Patronat krzewiąc idee zakładania stowarzyszeń budowlanych wejdzie w tej sprawie w porozumienie z Warszawą, gdzie na osobnej konferencji zostanie omówiony sposób zakładania tych stowarzyszeń na terenie okupowanym przez władze niemieckie. Uchwalono regulamin dla zarządu Stowarzyszenia budowlanego. Ustalono warunki kredytu dla Stowarzyszeń budowlanych i t. p.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę najdroższej Mateo i Babce naszej

ś.p. Natalji Terehowej

a w szczególności Szanownemu Duchowniństwu, Nauczycielom i Uczennicom Szkoły Handlowej Żeńskiej składamy szczerze podziękowanie i serdeczne „Bóg zapłać“.

Dzieci, synowa i wnuki.

PRZEGLĄD PRASY.

W „Głosie Narodu“ p. R. W. w artykule pod tytułem „Samobrona gospodarza“ mówi o obecnej zaborczości na terenach okupowanych i zaleca z powodu tego zastosowanie najdalej idących środków samobrony.

Artykuł wspomniany ze względu na jego treść aktualną, zdążającą do ratowania resztek naszego majątku narodowego powtarzamy w całości.

Zaborczość obca pod względem gospodarczym święciła długie tryumfy. Wszelkie kartele, oparte na zespole kapitałów wiedeńskich banków, objęły w pacht całe nasze życie gospodarcze, przez szereg lat żyliśmy pod dyktandem Credit-Anstaltu i Niederoesterreichische Escompte Gesellschaft, a inne potężne banki wiedeńskie, organizując w polskich miastach swe filje, spełniały rolę podjadków, odciągały oszczędności szerokich, nieświadomych mas dla utrwalenia swej zaborczości.

Ciężkie chwile, jakie przeżywamy, powinny wywołać akt samobrony. Hasło: „swoj do swego“ powinno obudzić czyn, zaoszczędzony grosz polski skierować bezwzględnie do rdzennie polskich kas i banków, do polskiego przemysłu i handlu, dla wzmocnienia wszystkich nerwów samodzielnego naszego organizmu gospodarczego, które umiejętnie i planowo podcinała i niszczyła zaborczość obca, zorganizowanego w przemyśle kapitalizmu. Odczuwam już pierwsze odruchy rozpoczętej samobrony w kierunku uwolnienia naszych skarbów ziemnych przed zachłanną obcą ręką, która, widząc utratę Zagłębia krakowskiego—sięga po Zagłębie Dąbrowskie, wykupuje pojedyncze kopalnie, aby cały przyszły rozwój przemysłowy Królestwa Polskiego podporządkować pod swą dyktandę, oplatać siecią sprytnie obmyślanych traktatów cłowych przyszej t. zw. „Mitteleurop“, obezwładnić i zniszczyć w samym zawiązku wszelką akcję, zdążającą do zdobycia przez nas niezależności gospodarczej.

Pod ciosami toporów zaborczej ręki pada Puszcza Białowieska, odbywa się bezwzględna walka o zdobycie surowca, którego posiadanie zadecyduje o wyniku przyszej bezkrwawej wojny gospodarczej, która rozpocznie się z chwilą, gdy umilkną działa. Już teraz rozwija się wszędzie i potężnie bezwzględna grabież wszelkiego surowca, każdy artykuł, począwszy od ropy galicyjskiej i jej przetworów, węgla, rud, skór, a nawet czarnoziem bogatych ziem polskich, podpada grabieży, dokonywanej równocześnie z ogoło-

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 8-go Maja № 1, Skład—Zgodna № 6

Poleca:

Oleje maszynowe i cylindrowe, smar do wozów, tłuszcz Tovoł'a.

cenem kraju z wszelkich środków żywności.

Jakkolwiek bądź ułożą się stosunki polityczne, instynkt samozachowawczy nakazuje nam zachowanie jak najdalej idących środków samoobrony w kierunku zatrzymania zapasów surowca w kraju, koniecznego dla odbudowy zniszczonych ziem i utrwalenia naszego stanu posiadania w górnictwie węglowym, silne ujęcie przez przedsiębiorczość rodzimą naszych terenów ropodajnych i przemysła naftowego, którego produkcja ma wielkie znaczenie dla handlu światowego. R. W.

Z OSTATNIEJ POCZTY

(otrzymanej wczoraj wieczorem).

Cesarz Karol w głównej kwaterze.

Biuro Wolfa donosi: Jego C. i K. Mość cesarz Karol bawił wczoraj w głównej kwaterze celem omówienia spraw związanych z chwilą obecną. Cesarzowi towarzyszył w podróży szef austriackiego sztabu jenerał v. Arz.

Podczas obrad obydwu cesarzy obecni byli jenerał marszałek polny

von Hindenburg, oraz szef sztabu jenerałnego Ludendorff.

Rokowania pokojowe z Rumunją.

Minister spraw wewnętrznych hr. Czernin w towarzystwie szefa sekcji dr. Gracza, konsula jenerałnego von Petera oraz radcy legacyjnego hr. Kollaredo wyjechał do Bukaresztu.

Według wiadomości otrzymanych bezpośrednio z Berlina w podróż do Rumunji udał się również w dn. 22 b. m. o godz. 4 po poł. sekretarz stanu v. Kühlmann.

Cel podróży obydwu mężów stanu wskazuje na rozpoczęcie rokowań pokojowych z Rumunją. Ogólnie przypuszczają, że ciężkie położenie Rumunji która musi walczyć przeciwko bolszewikom oraz bandom żołdactwa, rozporządza zaś stosunkowo nieznanymi siłami, nakłania wreszcie to mocarstwa do zawarcia pokoju.

Okolo pokoju z Rosją.

Wedle doniesienia „Neue Freie Presse“ obecnie prowadzą się z rządem rosyjskim wstępne konferencje co do warunków, na jakich można byłoby wznowić rokowania pokojowe. Od wyniku tych konferencji zależy termin zwołania do Brześcia delegatów.

Stanowisko Trockiego zachwiane.

Według depeszy „Daily News“ z Piotrogradu Rada Komisarzy Ludowych zarządziła głosowanie w kwestji wysłania do Berlina depeszy z prośbą o pokój. Trocki początkowo sprzeciwiał się temu, żądając prowadzenia wojny do ostateczności, w trakcie debatów jednak zmienił przekonania i wpłynął ostatecznie na wysłanie do Berlina specjalnego kurjera. Przypuszczalnie Trocki będzie zmuszony odejść w stan odpoczynku.

W wielu miejscowościach Rosji odbyły się zebrania na których zapadły rezolucje przeciwko Trockiemu.

Jednym z zadań Trockiego jest zaopatrzenie stolicy w artykuły żywnościowe. O ile nie zrealizuje tego planu będzie musiał on ustąpić. Wogóle wszyscy liczą się z możliwością obalenia rządu bolszewickiego.

Serbja gotowa zawrzeć pokój.

„Pesti Naplo“ donosi: rząd serbski nie opiera się zbyt mocno na zawarciu oddzielnego pokoju i jest gotów przystąpić z mocarstwami centralnymi do rokowań.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“.

Na bratnią pomoc przy Szkole Handlowej Żeńskiej:

Wzamian wieńca na trumnę Matki i Babki s. p. Natalji Terechowej, składają dzieci, synowie i wnuki kor. 80.

WYKŁADY O PRAWIE

KARNEM Makowskiego

KODEKS KARNY 1903

wydanie urzędowe

PRAWO HYPOTECZNE

Dutkiewicza

PRAWO CYWILNE

wyd. Tow. prawn.

Dziela z zakresu prawa

POLECA KSIĘGARNIA

Edward Suchański

w RADOMIU.

BIBLIOTEKKA PAMIĄTEK NARODOWYCH.

MANIFESTACJE WARSZAWSKIE w 1861 roku, z dodatkiem „Śpiewów nabożnych“. Pamiątka narodowa, uzupełniona współczesnymi ilustracjami.

ROK 1863 — obrazy i wspomnienia Ożegalskiego, Anca, Zapalowskiego, Jorda i innych, przedmowa Or-Ota.

CYTADELA WARSZAWSKA — obrazy i wspomnienia Wolickiego, Gordona, Jasieńczyka, Daniłowskiego, Zapalowskiego i innych.

ETAPAMI NA SYBERJE — obrazy i wspomnienia Wolickiego, Gillera, Mężyńskiego, Jastrzębca-Zielonki.

SYBIR — Obrazy i wspomnienia Kopcia, Wolickiego, Rucińskiego, Feliańskiej, Piotrowskiego, Mężyńskiego, Świętorzeckiego i innych.

PROMIENISCI — Filomaci - Filareci. Obrazy i wspomnienia: Doncejk, Zana, Chodźki, Odyńca, Mickiewicza, Massalskiego, Lelewela zebrali i objaśnił H. Mościcki.

TRZECI MAJ z dodatkiem Katechizmu Narodowego.

KSIEŹSTWO WARSZAWSKIE — wspomnienia Dembowskiego, Białkowskiego. Obrazy: Ursyna, Niemcewicza, Załuskiego, Soltyka, Koźmiana, Brandta, Dembińskiego, Kolańczewskiego.

ROK 1830 i 1831 — wspomnienia i obrazy Mochackiego, Humnickiego, Sierawskiego, Wężyka, Patelskiego, Ostaszewskiego, Goczalkowskiego, Prądzyńskiego i innych.

KOŚCIUSZKO — Listy, odezwy i wspomnienia.

CENA TOMIKU OD KORON 3 DO 4.

— Nabyć można w księgarni —

Edward Suchański — Radom.

Poznaj swój kraj!

Chociszewski. Malowniczy opis Polski 6 kor.

Koszutski. Geografia gospodarcza Polski (historycznej i etnograficznej) 12 kor.

Janowski. Pogadanki krajoznawcze, podręcznik do początkowej nauki krajoznawstwa opr. 6 kor.

Janowski. Poznaj swój kraj 80 hal.

Janowski. Duch Warszawski 5 k. 60 h.

Gayówna. Geografia cz. I Krajoznawstwo 4 kor.

Gloger. Geografia historyczna dawnej Polski 6 k. 20 h.

Chrzszczewska Warnkówna: Z biegiem Wisły 6 k. 40 h.

Jeziński. Zarys geografii ziem polskich 3 k. 20 h.

Nalkowska. Geografia Polski 4 k. 80 h.

Bukowiecka. Opis ziem dawnej Polski 3 k. 10 h.

Nalkowski. Materiały do geografii ziem dawnej Polski 8 k. 80 h.

Lubicz-Majewski. Geografia Polski 4 k. 80 h.

Sosnowski. Geografia Polski 4 k. 80 h.

poleca księgarnia Edward Suchański w Radomiu.

OZDOBNE PAPIERY LISTOWE, SEKRETNIKI, KARTONY W DUŻEJ ILOŚCI NADESZŁY DO

SKŁADU PAPIERU

EDWARD SUCHAŃSKI

w Radomiu.

RADOMSKIE TOWARZYSTWO OGRODNICZE
Plac 3-go Maja nr. 1,
rozpoczęło sprzedaż nasion.

WEZWANIE.

Do czasu zgłoszenia się spadkobierców s. p. Marjana Gabriela Widlińskiego, zmarłego bezpotomnie w dniu 16 lutego b. r. niżej podpisany, jako współpracownik i przyjaciel nieboszczyka, wzywa wierzycieli tegoż o zgłoszenie się, celem ujawnienia swoich pretensji, do zakładu robót kościelnych przy ulicy Żelaznej № 5 w Radomiu.

Władysław Krzywicki.

Zarybek karpi

jest na sprzedaż w Goszczewicach, gmina Przytyk.

Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszczo, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby“ wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Radomskich i okolicznych.

KUPUJĘ BRYLANTY,

złote i srebrne przedmioty

placę najlepiej

J. RUBINSTEIN,

ul. Lubelska № 25.

Pracownia damska

Warszawska 14 w oficynie, przyjmuje robotę sukien, przeróbki, szybie bielizny i haft za bardzo przystępne ceny.

Zakład Słodlarsko-Galanteryjny i Rymarski

F. SZOSTAKA

w Radomiu, ulica Lubelska № 44.

Poleca: siódła, uprząże, kufry, walizy i wszelką skórzaną galanterję. Kupuje i sprzedaje używane siódła i uprząże, oraz wykonywa wszelkie obstalunki i reperacje.

POTRZEBNA GOSPODYNI

do pojedynczej osoby w wieku lat 30, znająca się doskonale na gotowaniu, hodowli trzody i drobiu. Wiadomość w Administr. „Głosu“.

Maszyna do pisania

system amerykański, alfabet polski i niemiecki jest do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Głosu“.

POTRZEBNE

Zdolne Prasowaczki

zaraz do pralni „Heleny“, Plac 3-go Maja nr. 5.

„Maść Arabska“

leczy paruchy i liszaje u koni i bydła. Zatwierdzona przez Urząd Zdrowia, cena 10 kor. Sprzedaż w aptekach i skl. aptecz. Główny skład na Król. Polskie: apteka J. Kasprzykowskiego w Radomiu — ul. Rynek.

Gospodyni

do zarządu domem zastąpi kucharza, cukiernika, ogrodnika, zna się na hodowli trzody, drobiu, wędlinach i konserwach zimowych, przyjmie miejsce zaraz. Adres: Sporna 7, pracownia kapeluszy.

POTRZEBNY ZARAZ

Rządca rolny

uczciwy, samotny, energiczny, wiek średni, wiadomość w Adm. „Głosu“.

Dla teatrów amatorskich

wielki wybór utworów teatralnych, salonowych, ludowych i patriotycznych jedno i kilka aktowych poleca księgarnia Edward Suchański w Radomiu. Wysyłka na prowincję pocztą za zaliczeniem.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Poszukuję posady praktykanta w majątku ziemskim. Wiadomość w Administracji.

Przepisywanie i nauka na maszynie. Skaryszewska 17 m. 3.

Para karecianych, 4 oletnich, karych ogłoszeń do sprzedania — oba licencjonowane. Wiadomość w Administracji.

Poszukuję posady kasjerki lub ekspedjentki z kaucją. Wiadomość w Biurze „Rekord“